

Maciej Marmola

Czas na zmiany? Sukces Kongresu Nowej Prawicy w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2014 w świetle koncepcji second-order election

Pisma Humanistyczne 12, 243-257

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maciej Marmola

Czas na zmiany? Sukces Kongresu Nowej Prawicy w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2014 w świetle koncepcji *second-order election*

Wprowadzenie

Przeprowadzone w maju 2014 roku wybory do Parlamentu Europejskiego zostały powszechnie uznane za sukces ugrupowań eurosceptycznych. Mimo że partie te obsadziły ostatecznie nieco ponad 10% mandatów w PE, część z nich osiągnęła wysokie poparcie w obrębie poszczególnych państw członkowskich. Najlepszym przykładem tego stanu rzeczy są wyniki wyborcze takich formacji, jak: francuski Front Narodowy (*Front National*), Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (*UK Independent Party*), holenderska Partia Wolności (*Partij voor de Vrijheid*), Szwedzcy Demokraci (*Sverigedemokraterna*) czy grecki Złoty Świt (*Χρυσή Αυγή*)¹. Większość z nich do tego momentu pozostawała na marginesie politycznej relewancji, zarówno na poziomie krajowym, jak i europejskim. Z podobnym przypadkiem mieliśmy do czynienia w Polsce, gdzie cztery mandaty zdobył Kongres Nowej Prawicy². Ugrupowanie Janusza Korwin-Mikkego dołączyło tym samym do grona formacji, które

1 Więcej o wyniku wyborczym ugrupowań eurosceptycznych i ich wpływie na działalność decyzyjną PE VIII kadencji w pierwszych miesiącach po wyborach w: A. Łada, *Znaczenie eurosceptyków w Parlamencie Europejskim nowej kadencji – wnioski z pierwszych miesięcy po wyborach*, Warszawa 2014.

2 Warto podkreślić, że nie był to pierwszy sukces inicjatywy pozaparlamentarnej. W wyborach do PE z 2004 roku mandaty zdobyły dwa ugrupowania, które nie obsadziły miejsc w sejmie po wyborach parlamentarnych 2001: Unia Wolności (7,33% głosów, 5 mandatów) oraz Socjaldemokracja Polska (5,33% głosów, 4 mandaty). Drugie z ugrupowań posiadało co prawda własny klub poselski, jednak jego utworzenie nie wiązało się bezpośrednio z decyzją wyborców, lecz rozłamem w szeregach Sojuszu Lewicy Demokratycznej w marcu 2004 roku.

zdobyły miejsca w PE mimo braku reprezentacji na poziomie państwa po wyborach parlamentarnych³. Zdaniem większości publicystów wynik ten był ściśle związany z niską partycypacją Polaków w elekcji do PE. Celem niniejszego artykułu jest zweryfikowanie tego twierdzenia i ukazanie specyfiki sukcesu KNP w świetle koncepcji *second-order election*.

Second-order election

Z punktu widzenia systemu politycznego poszczególne elekcje niosą z sobą różną istotność zarówno dla wyborców, jak i polityków czy mediów. Miarę tej istotności stanowi możliwość utworzenia rządu, a co z tym związane, poczucie realnego wpływu wybieranego organu na życie polityczne⁴. Tym samym poszczególne elekcje charakteryzują się różną siłą, obszarami i czasem oddziaływania⁵. Na tej podstawie można wyróżnić dwie kategorie wyborów *first-order election* oraz *second-order election*. Autorzy tej koncepcji Karlheinz Reif i Hermann Schmitt do pierwszej grupy zaliczają wybory parlamentarne (w systemach parlamentarno-gabinetowych) oraz prezydenckie (w systemach prezydenckich⁶), natomiast za *second-order election* uznają: wybory lokalne i regionalne, elekcje w trakcie kadencji oraz wybory do ponadnarodowych organów przedstawicielskich⁷. Według nich w tej drugiej kategorii znajdują się również wybory do PE, co znajduje zresztą potwierdzenie w analizach

3 Co prawda KNP od połowy maja 2014 roku posiadało swojego przedstawiciela w polskim sejmie (Przemysław Wipler), jednak zdobył on mandat startując w wyborach parlamentarnych 2011 z list Prawa i Sprawiedliwości.

4 S. Hix, M. Marsh, *Second-order effects plus pan-European political swings: An analysis of European Parliament elections across time*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30 (1), s. 5.

5 C. Carrubba, R. J. Timpone, *Explaining Vote Switching Across First- and Second-Order Elections. Evidence From Europe*, „Comparative Political Studies” 2005, vol. 38 (3).

6 Kontrowersje, szczególnie w realiach krajów Europy Środkowo-Wschodniej, może wzbudzać uzależnianie rangi wyborów prezydenckich od obowiązywania systemu prezydenckiego. W przypadku Polski są one bowiem uznawane przez elektorat za najważniejsze, co znajduje swoje odbicie zarówno w frekwencji wyborczej, jak i badaniach empirycznych. Jest tak pomimo mocno ograniczonych kompetencji prezydenta w dziedzinie kształtowania polityki państwa. Taki stan rzeczy wynika przede wszystkim z bezpośredniego sposobu wyboru tego organu (co zwiększa jego rangę), a także większego zainteresowania mediów wyborami prezydenckimi i większej wyrazistości oraz znajomości kandydatów na urząd prezydenta w odniesieniu do kandydatów w innych wyborach. K. Skarżyńska, *Aktywność i bierność wyborcza*, [w:] *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Poznań 2002, s. 43-44.

7 K. Reif, H. Schmitt, *Nine second-order national elections – a conceptual framework for the analysis of European election results*, „European Journal of Political Research” 1980, vol. 8 (1), s. 8.

późniejszych kadencji funkcjonowania tego organu⁸. O drugorzędności wyborów do unijnej legislatury świadczą: niższy poziom partycypacji politycznej wynikający z mniejszej polityzacji, a tym samym mobilizacji wyborców; postrzeganie wyborów przez pryzmat spraw krajowych, co skutkuje traktowaniem przez społeczeństwo elekcji do PE jako sposobu wyrażenia niezadowolenia z rządzących oraz odejście od głosowania strategicznego i głosowanie zgodnie z naturalnymi preferencjami⁹. Pierwszy z czynników wpływa na dużo niższą frekwencję wyborczą w porównaniu do tej notowanej w przypadku *first-order election*¹⁰. Skutkiem dwóch ostatnich cech jest słabszy wynik partii sprawujących rządy na poziomie państwa¹¹ oraz wyższe poparcie dla mniejszych ugrupowań, które nie posiadają atrybutów relewancji na poziomie parlamentów narodowych.

Wybory do PE w Polsce również można uznać za *second-order election*, na co wskazuje zarówno ocena ważności wyborów deklarowana przez polski elektorat, jak i niewielkie zainteresowanie społeczne tymi wyborami. W przeprowadzonych w ramach projektu badawczego „Preferencje polityczne. Postawy – Identyfikacje – Zachowania”¹² badaniach rangi poszczególnych rodzajów wyborów w Polsce ponad 70% respondentów wskazało, że wybory do PE są najmniej istotną elekcją dla polskiego elektoratu. Za najważniejsze uznało je natomiast jedynie 2,5% ankietowanych (tabela 1). Czynniki te wpływają na niską frekwencję, notowaną w elekcji do PE, która jest o przeszło połowę niższa niż w wyborach organów innego szczebla (rysunek 1). Co

8 M. Marsh, *Testing the Second-Order Election Model after Four European Elections*, „British Journal of Political Science” 1998, vol. 28 (4). H. Schmitt, *The European Parliament Elections of June 2004: Still Second-Order?*, „West European Politics” 2005, vol. 28 (3). Hix S., Marsh M., *Second-order effects...*

9 R. Wiszniewski, *Europejska przestrzeń polityczna. Zachowania elektoratu w wyborach do Parlamentu Europejskiego*, Wrocław 2008, s. 208.

10 O. Niedermayer, *Turnout in the European Election*, „Electoral Studies” 1990, 9 (1).

11 Oddziaływanie tego czynnika jest ściśle skorelowane z czasem, w którym odbywają się wybory do PE, a konkretnie odstępem między tą elekcją a wyborami do parlamentu narodowego. K. Reif, *National Election Cycles and European Elections 1979 and 1984*, „Electoral Studies” 1984, vol. 3 (3). Partie tworzące rząd na poziomie państwa najwięcej tracą zwykle w przypadku, gdy elekcja do PE przypada w połowie cyklu wyborczego do parlamentu narodowego. S. Hix, M. Marsh, *Punishment or Protest? Understanding European Parliament Elections*, „The Journal of Politics” 2007, vol. 69 (2); W. Miller, M. Mackie, *The Electoral Cycle and the Asymmetry of Government and Opposition Popularity*, „Political Studies” 1973, vol. 21 (3).

12 Badania zrealizowano w okresie listopad–grudzień 2009 roku na ogólnokrajowej reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków, dobranej w sposób kwotowo-warstwowy (N=1086). W. Wojtasik, *Drugorzędność wyborów samorządowych w teorii i badaniach empirycznych*, [w:] *Rola samorządu terytorialnego w modernizacji Polski*, red. M. Barański, A. Czyż, S. Kubas, Katowice 2010, s. 261–262.

więcej, frekwencja ta jest dużo niższa niż średnia unijna¹³ i plasuje Polskę w gronie trzech krajów członkowskich UE charakteryzujących się najsłabszą partycypacją w wyborach do PE (wykres 1).

Tabela 1. Percepcja istotności wyborów wśród polskiego elektoratu (1 – wybory najistotniejsze, 4 – wybory najmniej istotne).

Ranking istotności wyborów	Wybory prezydenckie	Wybory parlamentarne	Wybory samorządowe	Wybory do Parlamentu Europejskiego
Istotność wyborów: 1	42,8%	36,9%	17,9%	2,5%
Istotność wyborów: 2	28,0%	40,9%	23,0%	8,2%
Istotność wyborów: 3	21,5%	18,4%	40,7%	19,2%
Istotność wyborów: 4	7,7%	3,8%	18,4%	70,1%

Źródło: W. Wojtasik, *Drugorzędność wyborów samorządowych w teorii i badaniach empirycznych*, [w:] *Rola samorządu terytorialnego w modernizacji Polski*, red. M. Barański, A. Czyż, S. Kubas, Katowice 2010, s. 261–262.

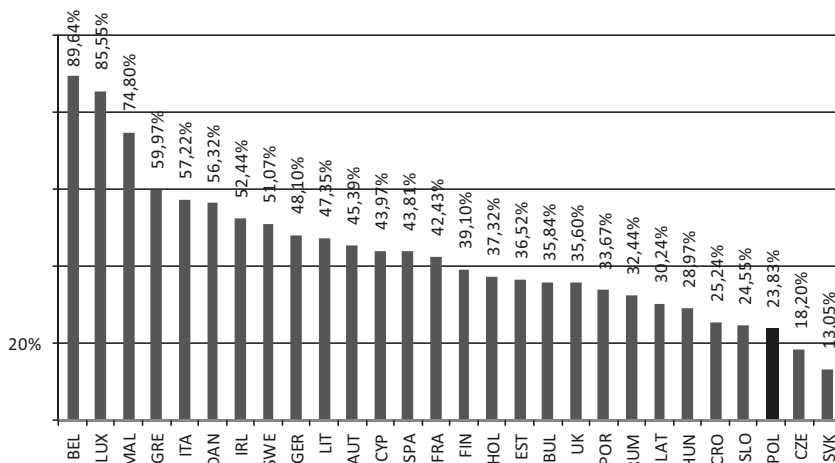
Rysunek 1. Frekwencja w wyborach parlamentarnych, prezydenckich, samorządowych i do Parlamentu Europejskiego w Polsce w latach 2000-2014.

Wybory prezydenckie 2000 - 61,12% 2005 - 49,74% (II - 50,99%) 2010 - 54,94% (II - 55,31%)	Wybory parlamentarne 2001 - 46,29% 2005 - 40,57% 2007 - 53,88% 2011 - 48,92%
Wybory samorządowe 2002 - 44,24% 2006 - 45,99% 2010 - 47,32% 2014 - 47,40%	Wybory do PE 2004 - 20,87% 2009 - 24,53% 2014 - 23,83%

Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

13 W trakcie członkostwa Polski w UE średnia ta wynosiła odpowiednio: 45,47% (2004 r.); 43% (2009 r.); 42,54% (2014). Dane za: Wyniki wyborów do PE – frekwencja, <http://www.europarl.europa.eu/elections2014-results/pl/turnout.html>, (29.11.2014).

Wykres 1. Frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego 2014 w poszczególnych krajach członkowskich.



Opracowanie własne na podstawie: Wyniki wyborów do PE – frekwencja, <http://www.europarl.europa.eu/elections2014-results/pl/turnout.html>, (29.11.2014).

O drugorzędności wyborów do Parlamentu Europejskiego świadczą również strategie kampanijne polskich partii politycznych. Nie formułują one bowiem konkretnych programów, które odnosiłyby się *stricto* do przedmiotu działania Parlamentu Europejskiego, gdyż wiedzą, że zainteresowanie wyborców i tak ogniskuje się na sprawach krajowych¹⁴. Kontekst europejski jest zwykle podejmowany w powiązaniu z jego wpływem na politykę krajową. Ponadto, ugrupowania unikają wystawiania na listy wyborcze rzeczywistych liderów politycznych, gdyż ci zdają sobie sprawę, że najważniejsze decyzje polityczne zapadają w kraju¹⁵. Czynniki te wpływają na jeszcze większe obniżenie rangi wyborów do PE w stosunku do elekcji na poziomie państwa. Brak zainteresowania elektoratu i partii politycznych przekłada się bowiem również na słabą ekspozycję medialną wyborów do PE w środkach masowego przekazu¹⁶.

14 Potwierdza to choćby analiza treści spotów wyborczych głównych partii politycznych zawarta w niniejszym numerze: A. Olszanecka, *Wybory do Parlamentu Europejskiego – czas poruszania kwestii europejskich?*, „Pisma Humanistyczne” 2014, XII.

15 W. Wojtasik, *Specyfika rywalizacji politycznej w wyborach do Parlamentu Europejskiego*, „De Doctrina Europea” 2010, VII.

16 C. H. de Vreese, S. A. Banducci, H. A. Semetko, H. G. Boomgaarden, *The news coverage of the 2004 European Parliamentary election campaign in 25 countries*, „European Union Politics” 2006, vol. 7 (4). A. R. Schuck, G. Xezonakis, M. Elenbaas, S. A. Banducci, C. H. de Vreese, *Party contestation and Europe on the news agenda: The 2009 European parliamentary election*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30 (1), s. 46–47.

Wybory do PE 2014 – kontekst kampanijny

Wybory do Parlamentu Europejskiego 2014 były trzecią elekcją, w której polscy obywatele mogli wskazać swoich przedstawicieli w strukturach unijnych. Przebiegały one w czasie specyficznej sytuacji międzynarodowej. Z jednej strony mieliśmy do czynienia z przeciągającym się zwolnieniem koniunktury gospodarczej w krajach członkowskich (będącej reperkusją kryzysu strefy euro) oraz uchwalaniem przepisów godzących w interesy poszczególnych państw narodowych (przede wszystkim w zakresie polityki energetycznej), co mogło stać się pożywką dla ugrupowań kontestujących sposób funkcjonowania struktur UE. Z drugiej zaś z rywalizacją z Federacją Rosyjską o strefę wpływów w państwach byłego ZSRR, utożsamianą szczególnie z konfliktem rosyjsko-ukraińskim.

Czynniki te, choć wpłynęły na kontekst kampanijny polskich wyborów do PE, nie zmieniły znacząco logiki działań wizerunkowych podejmowanych przez partie polityczne. Podobnie jak w dwóch poprzednich kampaniach ogniskowały one rywalizację wokół kwestii krajowych, a akcentowanie spraw europejskich ograniczało się jedynie do partykularnych interesów polskich.

Najczęściej pojawiającymi się tematami kampanii były: bezpieczeństwo państwa, korzyści dla kraju wynikające z uchwalenia nowej perspektywy finansowej UE oraz standardy pełnienia mandatu eurodeputowanego w poprzednich kadencjach. Ten ostatni aspekt był eksploatowany przede wszystkim przez dwóch największych rywali na polskiej scenie partyjnej: PO oraz PiS, co było szczególnie widoczne w publicystyce politycznej i telewizyjnych reklamach wyborczych. Do polityki na poziomie kraju odnosiły się również inne relewantne partie polityczne. Jedynym ugrupowaniem, które jasno akcentowało w swoich przekazach kwestie europejskie, był Kongres Nowej Prawicy. Co prawda większość postulatów tej partii odnosiła te kwestie do interesu Polski, jednak w sferze publicznej akcentowane były również wizje dotyczące samego funkcjonowania UE (sprzeciw wobec federalizmu, nadmiernego fiskalizmu i interwencjonizmu gospodarczego organów unijnych). Na uwagę zasługuje również SLD, który w trakcie kampanii często odnosił się do swojej frakcji w PE, co miało na celu przede wszystkim ukazanie siły tej partii oraz jej sojuszników w polityce europejskiej.

Kongres Nowej Prawicy w wyborach do PE 2014

Wraz z końcem 2013 roku notowany był stopniowy wzrost poparcia Kongresu Nowej Prawicy¹⁷. Pierwszy raz od dwudziestu lat ugrupowanie pod przywództwem

17 BS/45/2014, *Preferencje partyjne w kwietniu*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2014.

J. Korwin-Mikkego w badaniach preferencji partyjnych Polaków osiągnęło wówczas wynik na poziomie około 5%, który uprawnia do posiadania reprezentacji na poziomie parlamentu. Potwierdzeniem dobrych czasów dla KNP okazały się wyniki wyborów do PE, w których partia uzyskała 7,15%, pozostawiając w pokonanym polu m.in. Polskie Stronnictwo Ludowe oraz koalicję Europa Plus Twój Ruch. Ugrupowanie J. Korwin-Mikkego zdystansowało także nowe formacje na polskiej scenie politycznej: Solidarną Polskę, Polskę Razem Jarosława Gowina czy Ruch Narodowy (tabela 2).

Tabela 2. Wyniki wyborów do Parlamentu Europejskiego 2014.

Komitet wyborczy	Liczba głosów	Odsetek głosów	Liczba mandatów
Platforma Obywatelska	2 271 215	32,13%	19
Prawo i Sprawiedliwość	2 246 870	31,78%	19
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	667 319	9,44%	5
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	505 586	7,15%	4
Polskie Stronnictwo Ludowe	480 846	6,80%	4
Solidarna Polska Zbigniewa Ziobro	281 079	3,98%	-
Europa Plus Twój Ruch	252 699	3,57%	-
Polska Razem Jarosława Gowina	223 733	3,16%	-
Ruch Narodowy	98 626	1,39%	-
Partia Zieloni	22 481	0,32%	-
Demokracja Bezpośrednia	16 222	0,23%	-
Samoobrona	2 749	0,04%	-

Kongres Nowej Prawicy startował w tych wyborach jako Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke. Zaznaczono komitety, które nie uczestniczyły w podziale mandatów w wyborach parlamentarnych 2011.

Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Według części politologów sukces KNP wiązał się z niższą frekwencją wyborczą w wyborach do PE¹⁸. Sukces ten wpisywał się również w charakterystyczne dla *second-order elections* poparcie dla ugrupowań mniejszych, spoza *mainstreamowego* nurtu polityki. Konstatacje te nie rozwiązują jednak podstawowego dylematu w odniesieniu do wyborów z 2014 roku, który sprowadza się do pytania: dlaczego to KNP, a nie inne ugrupowania (np. Solidarna Polska czy PRJG) obsadził mandaty w unijnej legislaturze? Pytanie to wydaje się tym bardziej zasadne, że między wymienionymi ugrupowaniami wystąpiła drastyczna różnica pod względem wydatków kampanijnych na niekorzyść ugrupowania J. Korwin-Mikkego (szczególnie na płatną reklamę wyborczą)¹⁹. Ponadto, badania sondażowe sprzed wyborów do PE wskazywały na podobny poziom społecznego poparcia KNP, SP oraz PRJG²⁰.

Ciekawych wniosków dostarcza analiza porównawcza wyników wyborów parlamentarnych 2011 oraz elekcji do Parlamentu Europejskiego 2014 (tabela 3). Z wiadomych powodów nie obejmuje ona SP oraz PRJG, ale wskazuje przyczynę sukcesu KNP. Analiza ta ukazuje bowiem ponadprzeciętną mobilizację elektoratu KNP, która stoi w istotnej sprzeczności względem postaw wyborców innych partii (tabela 3). Dysproporcja w liczbie głosów KNP może być nieco zawyżona ze względu na fakt, że w wyborach parlamentarnych 2011 ugrupowanie J. Korwin-Mikkego zarejestrowało swe listy w połowie okręgów wyborczych. Warto jednak podkreślić, że liczba głosów oddanych na tę partię jest znacząco wyższa niż wynik jej lidera w wyborach prezydenckich z 2010 roku, gdy J. Korwin-Mikke uzyskał 416 898 głosów poparcia. Wynika z tego, że KNP w wyborach do PE nie tylko nie utracił, a wręcz pozyskał kolejnych wyborców. Uczynił to jako jedyne z ugrupowań startujących zarówno w wyborach parlamentarnych 2011, jak i elekcji do PE 2014. Co więcej, sukces KNP był możliwy dzie-

18 Taki pogląd wyrażał między innymi Mikołaj Cześniak w powyborczym wywiadzie na łamach „Gazety Wyborczej”. A. Kublik, *Korwin-Mikke wjeżdża do Parlamentu Europejskiego na niskiej frekwencji*, http://wyborcza.pl/1,75478,16038369,Korwin_Mikke_wjezdza_do_Parlamentu_Europejskiego_na.html, (29.11.2014).

19 Według danych KRRiT komitet J. Korwin-Mikkego wydał na płatną reklamę w radiu i telewizji 140 254 zł, natomiast Solidarna Polska i PRJG odpowiednio 1 002 163 zł oraz 278 006 zł. *Informacja o wydatkach i wykorzystaniu czasu antenowego w radiu i telewizji na emisję płatnych materiałów wyborczych zleconych przez komitety wyborcze w trakcie kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego w 2014 r.*, Departament Monitoringu Biura KRRiT, http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/kontrola/wybory/eurowybory_-2014_2.pdf, (29.11.2014).

20 BS/45/2014, *Preferencje...*, s. 3.

ki poparcia wyrażonemu przez najmłodszą grupę polskiego elektoratu²¹, która według badań jest mniej zainteresowana sprawami politycznymi²² i charakteryzuje się większą absencją wyborczą²³.

Tabela 3. Porównanie wyniku wyborczego w wyborach parlamentarnych 2011 i elekcji do Parlamentu Europejskiego 2014.

Komitet wyborczy	Liczba głosów w wyborach parlamentarnych 2011	Liczba głosów w wyborach do PE 2014	Różnica w liczbie głosów	Różnica procentowa
Platforma Obywatelska	5 629 733	2 271 215	- 3 358 518	- 59,66%
Prawo i Sprawiedliwość	4 295 016	2 246 870	- 2 048 146	- 47,69%
Europa Plus Twój Ruch	1 439 420	252 699	- 1 186 721	- 82,44%
Polskie Stronnictwo Ludowe	1 201 628	480 846	- 720 782	- 59,98%
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	1 184 303	667 319	- 516 984	- 43,65%
Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke	151 837	505 586	353 749	232,98%
Samoobrona	9 733	2 749	- 6 984	- 71,76%

Wynik wyborczy koalicji Europa Plus Twój Ruch został porównany z liczbą głosów oddanych na Ruch Palikota w wyborach parlamentarnych 2011.

Opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

21 *Korwin-Mikke porwał młodych. Najczęściej wybierali jego partię*, <http://www.tvn24.pl/wybory-do-europarlamentu,97,m/korwin-mikke-porwal-mlodych-najczesciej-wyberali-jego-partie,432291.html>, (3.07.2014).

22 Według najnowszych badań zainteresowanie polityką wśród młodzieży jest nie tylko najmniejsze spośród wszystkich grup obywateli, ale także osiąga najniższe wartości od 1989 roku. *Młodzież 2013 – zainteresowanie polityką i poglądy polityczne*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2014.

23 M. Cześnik, *Uczestnictwo wyborcze a struktura społeczna w świetle badań PGSW. Czym się różnią głoszący od niegłoszących?*, „Studia polityczne” 2011, vol. 28, s. 12-13.

Konstatacje te nadal nie rozwiązują jednak kwestii źródeł sukcesu ugrupowania J. Korwin-Mikkego. Nasuwa się bowiem pytanie: co było przyczyną tak dużej mobilizacji elektoratu KNP w odniesieniu do wyborów uważanych powszechnie za wydarzenie o marginalnym znaczeniu dla systemu politycznego? Przede wszystkim w przypadku tej formacji zadziałał aspekt programowy, który jest również jednym z głównych czynników sukcesu nowych ugrupowań na poziomie parlamentarnym²⁴. W świadomości wyborców KNP odbierany był jako jedyna partia na arenie politycznej rywalizacji, kontestująca sposób funkcjonowania UE, a nawet kwestionująca samo członkostwo Polski w jej strukturach. Tym samym ugrupowanie to zagospodarowało niszę eurosceptyczną, powstałą po utracie relewancji przez Ligę Polskich Rodzin i Samoobronę RP, które w latach 2001–2007 grupowały elektorat deklarujący się jako eurosceptyczny²⁵.

Na dobry wynik formacji J. Korwin-Mikkego wpłynęło również niedopasowanie pozycji programowych partii politycznego *mainstreamu* do ich tradycyjnego elektoratu. Jak wskazują badania, elektorat ten wykazuje bardziej sceptyczne postawy względem funkcjonowania UE niż główne ugrupowania w systemie. Zależność ta notowana jest także w warunkach polskich²⁶. Skutkuje to zwykle przepływem wyborców do ugrupowań eurosceptycznych oraz demobilizacją części partyjnego elektoratu w wyborach do PE. Oba zjawiska działały *in favorem* KNP, powiększając odsetek głosów oddanych na listy tej partii.

W powiązaniu z aspektem programowym rozpatrywać należy kwestię strategii kampanijnej komitetu J. Korwin-Mikkego. Była ona oparta na ostrym kontestowaniu funkcjonowania struktur unijnych i często wiązała się z formułowaniem kontrowersyjnych tez (szczególnie przez lidera), które w ten sposób cieszyły się wysoką ekspozycją medialną i wpływały na dyskurs kampanijny. Na szczególną uwagę zasługuje również umiejętne wykorzystanie nowych mediów (przede wszystkim portali społecznościowych). Dzięki wzmoczonej internetowej aktywności lidera partii, J. Korwin-Mikkego, jego profil oraz ten dotyczący KNP mają znacznie więcej odbiorców

24 M. Marmola, *Ciągłość czy zmiana? – o szansach nowych partii w Polsce*, „Political Preferences” 2014, nr 8, s. 78; M. Marmola, *Nowe partie w systemie partyjnym – specyfika Polski*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr (3) 12.

25 Stosunek do integracji europejskiej i krytyka funkcjonowania UE były zresztą jednym z głównych czynników sukcesu LPR i Samoobrony RP. R. Markowski, J. Tucker, *Euroscepticism and the emergence of political parties in Poland*, „Party Politics” 2010, vol. 16 (4).

26 S. B. Hobolt, J. J. Spoon, J. Tilley, *A Vote Against Europe? Explaining Defection at the 1999 and 2004 European Parliament Elections*, „British Journal of Political Science” 2009, vol. 39 (1), s. 100.

niż profile innych polityków i ugrupowań²⁷. Kanał ten umożliwił najskuteczniejsze oddziaływanie na najmłodsze grupy elektoratu, a w szczególności wyborców wchodzących w wiek upoważniający do wyborczej partycypacji. Skutecznym elementem strategii KNP mogło być również podkreślanie braku powiązań personalnych i organizacyjnych z siłami politycznymi od lat decydującymi o kierunkach polskiej polityki. Jak wskazują badacze systemów partyjnych, czynnik ten może być wystarczający do osiągnięcia atrybutów politycznej relewancji, szczególnie w sytuacji głębokiego niezadowolenia społecznego z istniejącej oferty partyjnej i standardów działalności politycznej²⁸.

Można przypuszczać, że wymienione powyżej czynniki wpłynęły nie tylko na większą mobilizację elektoratu KNP, ale także związane z nią większe zainteresowanie wynikiem wyborów do PE 2014 niż w przypadku wyborców innych partii²⁹. Poprzez swoją wyrazistość na poziomie programowym i dopasowanie postulatów względem UE do potencjalnego elektoratu, partia J. Korwin-Mikkego zdołała, w przeciwieństwie do innych sił politycznych, zmobilizować swoich sympatyków do wyborczego uczestnictwa oraz przekonać ich o ważności aktu głosowania w wyborach do PE.

Zakończenie

Jak wskazują wyniki wyborów do PE, elekcja ta stanowi szansę na uzyskanie atrybutów relewancji przez ugrupowania pozostające na marginesie polityki w poszczególnych państwach członkowskich. Wiąże się to z niższą mobilizacją wyborców i brakiem zainteresowania elekcją na tym szczeblu, notowanymi w zdecydowanej większości krajów UE. Należy jednak pamiętać, że niska frekwencja nie jest automatycznym gwarantem sukcesu nowej siły politycznej. Oczywiście, znacząco zwiększa ona szanse na zdobycie mandatów przez taką formację, jednak ewentualny sukces musi być poparty innymi czynnikami. Taka partia musi bowiem skutecznie zmobilizować potencjalny elektorat, przekonując go do uczestnictwa w głosowaniu i często przeniesienia swojej preferencji z partii popieranej przezeń na poziomie państwa. Z takim przypadkiem mamy do czynienia także w kontekście KNP, który, w przeciwieństwie do partii o zbliżo-

27 Najlepiej dysproporcja ta widoczna jest w przypadku Facebooka. W momencie pisania niniejszego artykułu (1.12.2014) oficjalny profil J. Korwin-Mikkego i KNP lubiło odpowiednio 522 760 oraz 256 785 internautów. Wśród podmiotów polityki kolejne miejsca zajmowały: Ruch Narodowy (143 313), Bronisław Komorowski (118 030), Przemysław Wipler (109 188), Twój Ruch (83 601).

28 A. Sikk, *Newness as a winning formula for new political parties*, „Party Politics” 2012, vol. 18 (4).

29 BS/96/2014, *Wybory do Parlamentu Europejskiego w powyborczych deklaracjach Polaków*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2014, s. 12.

nym potencjale (SP oraz PRJG), był w stanie przekonać wyborców do swojej oferty politycznej. Na większą mobilizację tej grupy elektoratu wpłynął przede wszystkim apel programowy oraz treści poruszane w trakcie kampanii. Ugrupowanie J. Korwin-Mikkego skutecznie wykorzystało resentymenty antyunijne, wyrażane przez część społeczeństwa. Była to jedyna formacja, która zdecydowanie sprzeciwiała się sposobowi funkcjonowania struktur UE i tym samym stanowiła opozycję względem innych komitetów, plasujących się w gronie zwolenników integracji. Takie pozycjonowanie na scenie politycznej dawało zresztą sukces partiom w innych krajach członkowskich oraz wpłynęło na dobre wyniki LPR i Samoobrony w wyborach do PE 2004.

Czynnikami działającymi na korzyść KNP były również umiejętnie prowadzona kampania (szczególnie za pośrednictwem nowych mediów) oraz wyrazisty lider. Ponadto, w przeciwieństwie do swoich konkurentów, partia proponowała elektoratowi „nowe twarze”, polityków niebędących negatywnie odbieranymi przez elektorat ze względu na swoją przeszłość polityczną. Czynniki te mogły zaważyć na słabszym wyniku SP oraz PRJG.

Należy podkreślić, że dookreślenie siły oddziaływania przedstawionych czynników wymaga dalszych badań. Na szczególną uwagę zasługiwałoby w tym względzie zbadanie postaw poszczególnych elektoratów partyjnych względem UE i ich wpływ na wynik uzyskany przez KNP.

Na koniec niniejszej analizy warto zwrócić uwagę na jeszcze dwie kwestie. Po pierwsze, tegoroczne wybory do PE to nie tylko sukces ugrupowania J. Korwin-Mikkego, ale także porażka najważniejszych graczy na polskiej scenie partyjnej, którzy nie potrafili przekonać elektoratu do uczestnictwa w wyborach. Po drugie zaś, dobry wynik w elekcji do PE partii pozostających dotychczas poza parlamentami narodowymi może zwiększyć szanse tych sił na uzyskanie mandatów na poziomie państwa. Przekroczenie progu wyborczego w elekcji do organu ponadnarodowego może skutkować ograniczeniem efektu psychologicznego związanego z funkcjonowaniem systemów wyborczych (obawa przed „zmarowaniem” głosu), a co z tym związane, odejściem części elektoratu od głosowania strategicznego. W warunkach polskich teza ta zostanie zweryfikowana już jesienią 2015 roku, kiedy to okaże się, czy KNP na stałe zaistnieje na polskiej scenie politycznej, czy też uzyskanie przez tę partię mandatów w PE należy traktować jako jednorazowy sukces, wynikający z korzystnej konfiguracji czynników tworzących kontekst wyborów do tego organu przedstawicielskiego.

Summary

Due to lack of public interest the European Parliament elections are widely considered as second-order elections. The context of those elections has influence on voters' behaviours in different way than national elections. That impact is connected with lower turnout, worse results of government parties and brighter prospects for small and new parties. In May 2014 the Congress of the New Right (KNP) reached the mandates in European Parliament as a newcomer. The conducted analysis realised that the lower turnout was only one of the factors which determined the success of KNP. The party result was rather the consequence of good political campaign, political program and proper positioning on political scene.

Bibliografia

Monografie

- Łada A., *Znaczenie eurosceptyków w Parlamencie Europejskim nowej kadencji – wnioski z pierwszych miesięcy po wyborach*, Warszawa 2014.
- Wiszniewski R., *Europejska przestrzeń polityczna. Zachowania elektoratu w wyborach do Parlamentu Europejskiego*, Wrocław 2008.

Prace zbiorowe

- Skarżyńska K., *Aktywność i bierność wyborcza*, [w:] *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Poznań 2002.
- Wojtasik W., *Drugorzędność wyborów samorządowych w teorii i badaniach empirycznych*, [w:] *Rola samorządu terytorialnego w modernizacji Polski*, red. M. Barański, A. Czyż, S. Kubas, Katowice 2010.

Artykuły z czasopism naukowych

- Carrubba C., Timpone R.J., *Explaining Vote Switching Across First- and Second-Order Elections. Evidence From Europe*, „Comparative Political Studies” 2005, vol. 38 (3).
- Cześnik M., *Uczestnictwo wyborcze a struktura społeczna w świetle badań PGSW. Czym się różnią głoszący od niegłoszących?*, „Studia polityczne” 2011, vol. 28.
- de Vreese C. H., Banducci S. A., Semetko H. A., Boomgaarden H. G., *The news coverage of the 2004 European Parliamentary election campaign in 25 countries*, „European Union Politics” 2006, vol. 7 (4).

- Hix S., Marsh M., *Punishment or Protest? Understanding European Parliament Elections*, „The Journal of Politics” 2007, vol. 69 (2).
- Hix S., Marsh M., *Second-order effects plus pan-European political swings: An analysis of European Parliament elections across time*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30 (1).
- Hobolt S. B., Spoon J. J., Tilley J., *A Vote Against Europe? Explaining Defection at the 1999 and 2004 European Parliament Elections*, „British Journal of Political Science” 2009, vol. 39 (1).
- Markowski R., Tucker J., *Euroscepticism and the emergence of political parties in Poland*, „Party Politics” 2010, vol. 16 (4).
- Marmola M., *Ciągłość czy zmiana? – o szansach nowych partii w Polsce*, „Political Preferences” 2014, nr 8.
- Marmola M., *Nowe partie w systemie partyjnym – specyfika Polski*, „Polityka i Społeczeństwo” 2014, nr 3(12).
- Marsh M., *Testing the Second-Order Election Model after Four European Elections*, „British Journal of Political Science” 1998, vol. 28 (4).
- Miller W., Mackie M., *The Electoral Cycle and the Asymmetry of Government and Opposition Popularity*, „Political Studies” 1973, vol. 21 (3).
- Niedermayer O., *Turnout in the European Election*, „Electoral Studies” 1990, 9 (1).
- Olszanecka A., *Wybory do Parlamentu Europejskiego – czas poruszania kwestii europejskich?*, „Pisma Humanistyczne” 2014, XII.
- Reif K., *National Election Cycles and European Elections 1979 and 1984*, „Electoral Studies” 1984, vol. 3 (3).
- Reif K., Schmitt H., *Nine second-order national elections – a conceptual framework for the analysis of European election results*, „European Journal of Political Research” 1980, vol. 8 (1).
- Schmitt H., *The European Parliament Elections of June 2004: Still Second-Order?*, „West European Politics” 2005, vol. 28 (3).
- Schuck A. R., Xezonakis G., Elenbaas M., Banducci S. A., de Vreese C. H., *Party contestation and Europe on the news agenda: The 2009 European parliamentary election*, „Electoral Studies” 2011, vol. 30 (1).
- Sikk A., *Newness as a winning formula for new political parties*, „Party Politics” 2012, vol. 18 (4).
- Wojtasik W., *Specyfika rywalizacji politycznej w wyborach do Parlamentu Europejskiego*, „De Doctrina Europea” 2010, VII.

Publikacje w internecie

- *Informacja o wydatkach i wykorzystaniu czasu antenowego w radiu i telewizji na emisję płatnych materiałów wyborczych zleconych przez komitety wyborcze w trakcie kampanii wyborczej do Parlamentu Europejskiego w 2014 r.*, Departament Monitoringu Biura KRRIiT, http://www.krrit.gov.pl/Data/Files/_public/Portals/0/kontrola/wybory/eurowybory_-2014_2.pdf, (29.11.2014).
- *Korwin-Mikke porwał młodych. Najczęściej wybierali jego partię*, <http://www.tvn24.pl/wybory-do-euoparlamentu,97,m/korwin-mikke-porwal-mlodych-najczesciej-wybiali-jego-partie,432291.html>, (3.07.2014).
- *Kublik A., Korwin-Mikke wjeżdża do Parlamentu Europejskiego na niskiej frekwencji*, http://wyborcza.pl/1,75478,16038369,Korwin_Mikke_wjezdza_do_Parlamentu_Europejskiego_na.html, (29.11.2014).
- *Wyniki wyborów do PE – frekwencja*, <http://www.europarl.europa.eu/elections2014-results/pl/turnout.html>, (29.11.2014).

Raporty z badań

- BS/45/2014, *Preferencje partyjne w kwietniu*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2014.
- BS/96/2014, *Wybory do Parlamentu Europejskiego w powyborczych deklaracjach Polaków*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2014.
- *Młodzież 2013 – zainteresowanie polityką i poglądy polityczne*, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2014.

mgr Maciej Marmola – asystent w Zakładzie Badań nad Zachowaniami Politycznymi UŚ, sekretarz czasopisma „Political Preferences”, autor artykułów z zakresu polskiego systemu partyjnego i najnowszej historii politycznej Śląska.